

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

To jest Raport o stanie Świata, opowieści arabskie Jana Natkańskiego.
W trzecim odcinku opowiemy o kolebce najstarszej cywilizacji.
Cywilizacja mezopotamska ma swoją historię sięgającą 4 tys. lat przed naszą erą.
I o wielkich cywilizacyjnych przejściach.
Gielgamesz dotarł do człowieka, który przeżył po to.
Udnapiszonym z innych bohaterów tego eposu jest jakimś odpowiednikiem nowego.
Ikonografowie dopatrzili się, że figura najświętszej Marii Panny Matkiwowskiej ma znakomitą część elementów figury i sztab.
Co ukształtowało przez tysiąclecia współczesny Irak?
Ja bym powiedział, to było najbardziej bandyckie państwo starożytności.
Chociaż i sąsiadom powiedzmy z cytą czy hetytą też niczego nie brakowało po tym z jednym, ale to wasyrii rozwinęły się szczególnie okrutne formy.
Traktowania podbitych ludów, a zwłaszcza jeńców.
Kości wywieziono do Arabii sałudyjskiej zniszczono groby dlatego, żeby cienie królów nie zaznały nigdy spokoju.
Zauważyłem tę samą stęłę, o której mówię, tylko na stęli Bóg Siamasz wręcza insygnia władzy Saddamowi Husejnowa.
Ale to jest dla mnie jeden z przykładów, jak dopiero w nowoczesnych czasach.
Te starożytne sprzed wieków, historie, opomiatki, postaci były wykorzystywane.
Ja mówię, ale dziadek żyje, nie, dziadek zmarł, a to, gdzie go pochowaliście?
Nie pochowaliśmy, został zamurowany w jednym spokoju, spał obok.
Tam nadal są dzikie opowieści.
Jan Natkański jest wybitnym arabistą i wieloletnim dyplomatą w krajach arabskich.
A ja nazywam się Agata Sprolewicz i razem z Państwem mam przyjemność słuchać jego opowieści arabskich.
Dzień dobry Pani ambasadorze.
Dzień dobry Pani, dzień dobry Państwu.
Ale jak mówimy o opowieściach arabskich, to as-salamu alaikum, as-salam alaiki.
To jest powitanie w tamtym regionie, które odpowiada klasycznemu rzymskiemu.
Paks w obiskum, paks tekum.
Pokój niech będzie z Wami, pokój niech będzie z Tobą.
Ja nawet przyznam się, że nie za bardzo wiem, kto w starożytności, od kogo to piękne pozdrowienie wziął.
U arabsów wierzących religijnych muzułmanów, to oprócz tradycyjnego as-salamu alaikum, dodają jeszcze warahmatullahi u barakatu, co oznacza pokój niech będzie z Tobą miłosierdzie Boga i Jego błogosławieństwa.
To już jest full wypas, jak mówią młodzień.
To ja w takim razie zostanę przy salam alaikum, bo na dalszą część się nie porywam.
Ale dobrze, że Pan od takiego powitania rozpoczął ten nasz trzeci odcinek.
No bo rzeczywiście na podstawie tych dwóch poprzednich naszych spotkań można zdecydowanie powiedzieć,
że Islam był z jednej strony takim impulsem, który nadał ogromną dynamikę temu rozwojowi świata arabskiego.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

Mówiliśmy o tych pierwszych arabach, tych pierwszych koczownikach, handlażach, którzy modlili się do figurek różnych bogów w świątyniach, ale to dopiero wtedy, kiedy przyszedł Brorok Mahomet, dopiero kiedy pojawiła się ta religia monoteistyczna, to rozpoczęła się prawdziwa ekspansja świata arabskiego. I ten wielki rozkwit, nie tylko militarny, nie tylko polityczny, ale również intelektualny i kulturowy. Czas świetności minął współczesna mapa świata arabskiego. To już działo kolonizatorów i o tym też opowiadają Pan w drugim odcinku, szukając odpowiedzi na pytanie, na czym buduje się arabska. Arabska tożsamość nawet padła, takie kontrowersyjne pytanie, czy ta tożsamość w ogóle istnieje. Odpowiedział Pan tak, istnieje, ale jak ją złapać? No i żeby tę tożsamość rzeczywiście złapać, a przynajmniej spróbować, żeby dotknąć tej arabskiej duszy i znaleźć, być może jakąś część odpowiedzi na pytanie, która nie udziela jasnych, klarownych rozwiązań, to postanowiliśmy poszukać ich w poszczególnych krajach. No i zaczynamy od Iraku. Irak, bo kolebka cywilizacji, tam wszystko się zaczęło, ale Panie ambasadorze, jeśli Pan pozwoli to za nim opowiemy o mezopotami, o sumerach, to powiedzmy najpierw, że w Iraku, w Bagdadzie, także wszystko zaczęło się dla Pana. No to bardzo osobiste historie, rzeczywiście jestem obsudentem Uniwersytetu Bagdadzkiego, dawną, dawną z lat 60. Tak się to złożyło, że wówczas podpisaliśmy pierwsze umowy kulturalne, w tym o wymianie studenckiej z państwami arabskimi. Pierwsza była z Egiptem, następna z Irakiem. Przyjmowaliśmy studentów z tamtych krajów, a nie wysyłaliśmy i wreszcie w latach 60. postanowiono wysłać. Wysyłano do Egiptu, ale studentia egipskie słusznie były przyznawane archeologom. Natomiast w kwestii nauki i języka później to się rozwinęło, ale mam przyjemność być jednym z pierwszych dwóch, bo nas dwójkę wysłano do Bagdadu. Jakaś znajomość arabskiego stąd też zainteresowanie tym regionem, a później zawodowym. Czyli ten arabski w wydaniu i radzkim właśnie jest pan najbliższy, bo mówiliśmy też o tym, że ten język arabski nie jest wcale taki jednoznaczny. Na początek to był to wielki dla mnie problem, ponieważ na uczelni były wykłady w języku literackim, natomiast ulica mówiła dialectem. Dla mnie na początek było to nie do rozróżnienia, były to dwa języki, a później się okazało oczywiście jeden z jakimś tam obocznością. A ja teraz powiem pani, dlaczego zaproponowałem przy tym naszym schodzeniu z ogólnego... Wysokiego lotu. Wysokiego lotu na całym świecie arabskim do konkretnych państw zaproponowałem na początek dwa. Irak i Egipt, bo to są dwa państwa arabskie współczesne,

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

które są dziedzicami starych cywilizacji liczonych w tysiącleciach.
W przypadku Iraku jest to cywilizacja mezopotamska,
w przypadku Egiptu egipska farańska, starożytna.
Warto się przyjrzeć, co tam było zanim przyszli arabowie,
zanim przyszedł Islam, nie wiem, czy dam radę pokusić, czy coś z tego zostało.
Dziś współcześnie, bo przez wieki to była ta granica podboju muzułmańskiego, była cezura.
Zanią wstecz się nie zaglądało, mimo że fizycznie istniały tam zabytki,
większości istniejące do dziś w Egipcie więcej, w Iraku mniej, ale też są.
Nie sięgało się do tego bogactwa tamtych cywilizacji.
Nie sięgało się. Trochę w moim przekonaniu jest to wina Islamu,
że wszystko, co było wcześniej, oni mają taki termin, dziachilija,
czyli ignorancja, nic nie wiedzano o Bogu, nie wiedzano, wiedzano i to dużo.
Jakbyśmy się zagłębili w religię polityjstyczną wprawdzie,
ale i w mezopotami, i w starożytnym Egipcie to jest to wielcarozbudowany system.
I filozoficzne pytania.
I filozoficzne pytania.
O życie, o śmierć.
Co potem, prawda?
No to powiedzmy trochę o tym Iraku.
Współczesny Irak to jest 438 tysięcy kilometrów kwadratowych,
czyli Polska to byłoby to raptem dwie trzeciej Iraku.
Ma około 44 milionów ludności, ale etnicznie różnej.
Bo w wielu krajach bliskiego wschodu jest problem z przeprowadzaniem spisów narodowych,
ponieważ rezultaty spisów mają znaczenie polityczne ze względu na mniejszości.
Ja nie wiem, czy spisy przeprowadza prezydent Erdogan w Turcji,
bo by się dowiedział, czy ma kilkanaście milionów kurdów,
a Istanbul jest największym miastem kurdyjskim.
W Iraku dwie trzecie ludności wyznaniowo to szyjici, jedna trzecia,
sunnici i wszystkich chrześcian liczy się około 3,5% całej ludności.
A etnicznie to około 80% arabowie, sunnici i szyjici i około 15% kurdowie.
Są jeszcze mniejszości etniczne, około 3% może jezydzi, siabakowie, aseryjczycy,
Turkmyni, zresztą te dwie pierwsze to takie społeczności etniczno-wyznaniowe.
Irak jest podzielony na 18 województw, z tego trzy,
Irbiel, Sulejmanija i Dehuk stanowią autonomiczny region kurdyjski.
Irak jest położony między dwiema rzekami, tygrysem i eufratem.
I on od starożytnych czasów nazywał się międzyrzeczem.
Po arabsku Mabejna na chrejn, albo inny termin Rafidejn, ten drugi jest krótszy,
więc bardzo często je używamy na przykład w nazwach firm czy banków.
Ta cywilizacja mezopotamska ma swoją historię sięgającą 4 tysiąclecia przed naszą erą.
Bo dziś w latach 3400-3300 przed naszą erą powstały państwa miasta sumeryjskie.
Najsłynniejsze Ur, Uruk, Lagash, Larsa, nie pamiętam wszystkich 14.
Każdem państwem zarządzał władca, który to wcześniej był kapłanem.
W sumerowie mieli rozbudowaną religię.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

Taką świętą była Triada, Bóg Anu, Bóg Nieba, Jego syn Enlil, Bóg Powietrza i wreszcie Bóg Wód Ekidu.

I wszystkich tych bóstw nie wymienimy, bo jest ich 700.

Ja jeszcze wrócę do tej ilości, bóstw później, ale sumerowie mieli także rozwiniętą, bo nie tylko podstawowe informacje z zakresu matematyki, geometrii.

Kalendarz księżycowy, tak?

Tak.

To oni wprowadzili pierwszy kalendarz, znali koło garncarskie, wprowadzili irygację.

Potrzeba było tereny między Eufratem i Tygrysem irygować do cerów rolnych.

Był to naród rozwinięty, nie wiadomo skąd przyszedł.

Prawdopodobnie z terenów górskich, ponieważ na świątynie budowano sztuczne wzgórza z cegły.

Na przykład więc cegły wypalanej na słońcu.

Oni te cegły albo wymyślili, albo przynieśli ze swoich wcześniejszych okolic,

ponieważ w dolnej bezopotami nie ma kamienia, więc te wzgórza zwane ziguratami trzeba było z czegoś budować.

Ludzie, którzy przybyli nie do końca wiadomo skąd.

Pewnie z jakichś terenów górskich tworzą system polityczno-społeczny,

który tak bardzo przypomina system przecież starożytnej Grecji.

Dokładnie, miasta, miasta państwa.

Dokładnie tak to wygląda.

Zresztą jak się ogląda zachowane ziguraty.

Jeden bardzo dobrym stanie w Nasiri, to jest miasto wojewódzkie nad Dolnym Eufratem i drugi Babo Chrep na zachód od Bagdadu.

No to widać, że ma olbrzymi wysiłek, który trzeba było włożyć, żeby takie wzgórze świątynne wybudować.

Cegiel, które nie wiadomo do końca, skąd tam się wzięły?

Czy wymyślone, czy zaproszczone?

Czy wymyślone na miejscu, czy przywiezione, ale na miejscu produkowane na pewno.

Sumerami wiąże się też jeden z najstarszych utworów literackich pod tytułem Gilgamesz.

Gilgamesz to jest bohater utworu, a jednocześnie z czwartego tysiąclecia król Urugu.

Zachowało się w piśmie klinowym, które wymyślili znowu Sumerorium.

Na czym to pismo klinowe polegało?

To są na tabliczkach z gliny rysowane klinowate znaki o wartościach jeszcze niefonetycznych, ale samogłoskowych, albo całe wyrazy.

To pismo zostało odczytane w połowie XIX wieku przez europejskich badaczy, no i odtąd wiemy, powiedzmy.

Też są nie wszystkie te tabliczki, do dziś jest mnóstwo publikacji na ten temat.

Jest kilka opowieści o Gilgameszu z III tysiąclecia. One być może są kopiami starszych.

Później zrobiono z tego jeden epos zebrano o przygodach Gilgamesza, który poszukiwał rośliny nieśmiertelności.

W ogóle stare marzenie ludzi, nieśmiertelność nie jest żadnym wymysem.

Ani z rożytności europejskiej, ani renesansu, ani naszych czasów współczesnych.

Tak długo, jak żył człowiek świadomie, a po tym poziomie kulturowym, to ciągle miał po marzenie.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

Zresztą slumierowie wymyślili pojęcie raju.

Raju, czyli krajne nieśmiertelności, gdzie się nie umiera, gdzie śmierci nie ma.

Czyli to wcale nie stary testament.

To wcale nie stary testament, bo jeszcze jest jedna rzecz. W Gilgameszu jest opis potopu.

Jak się mieszkało do rzeczy dwóch rzek, to nie było żadnym elementem przy corocznych wylewach.

Tylko ten opis, zresztą Gilgamesz dotarł do człowieka, który przeżył potop.

Napisz nim z innych z bohaterów tego eposu jest jakimś odpowiednikiem nowego.

Otóż opis potopu z tych opowieści, które weszły w skład Gilgamesza, jest także skopiowany w Biblii.

Jest to parę rozdziałów w księdze rodzaju starego testamentu.

To są rzeczy zaczerpnięte z tamtejszych opisów.

Ale to jest Panie ambasadorze bardzo ciekawe, w jaki sposób ta opowieść została przekazana chrześcijana,

skoro to dopiero w XIX wieku europejczycy to pismo odcitali.

Nie, nie, dojdziemy do tego.

Sumerzy zostali podwici przez kolejny naród semitski, sami nie byli semitami przez akadów.

Znane jest nazwisko założyciela dynastii Sargona Wielkiego.

I przez dwa wieki istniało państwo akadyjskie, które przejęło prawie wszystko od sumerów.

Po sumerowie byli wyżsi kulturowo, przejęło także pismo.

Tu powiedzmy taka dygresja, skoro pani pytała, o jak to wszystko przeszło te opowieści.

Otóż historycy w prawdzie się sprzeczą.

Czy to było około 2000 roku, czy między 2000 a 2500 przed naszą erą,

ale z tego okresu z ur wywodzi się Abraham,

praociec narodów hebrajskiego i arabskiego, czy żydowskiego i arabskiego.

Stamtąd wywędrował ze swoją rodziną, ze swoimi stadami, bo był pasterzem, do Ziemi Kanan w Palestynie.

Cały ten opis wędrówki jest również w Biblii zawarty.

W prawdzie są inne dyskusje, inni historycy powiadają, że to miejsce urodzenia Abrahama, to miasto Urfa.

Zwracam uwagę na nazwę, tam to było Urfa i początek to jest to samo słowo, które znajduje się w południowej Turcji.

Dla miłośników literatury, a szczególnie książek Tomasza Mana, polecamy Józefa i jego braci.

Bo Józef i jego bracia to jest literacka wizja tej wędrówki jeszcze nie do Ziemi Owiecznej, do Kanan, ale już całej rodziny protoplasty dwóch narodów.

Zresztą książkę czyta się świetnie.

Trzytomy.

Trzytomy, ale warto, ale warto.

Prawie równolegle, bo od połowy trzeciego tysiąclecia, gdzieś od 2500, to połowy pierwszego tysiąclecia przed naszą erą, po to VII, VI wieku.

Prawie równolegle występują w mezopotamii dwa państwa.

Na południu Babilonia, na północy Asyria.

Bardzo często walczące między sobą.

Były przypadki, że jedno pokonywało drugich łącznie ze zniszczeniem w stolicy.

Państwo asyryjskie założone przez Semiczki Lud Amorytów na północy dzisiejszego Iraku,

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

w północnej mezopotamii, miał najpierw w stolicy mieście Aszur.
Aszur to była także nazwa głównego wójtwa asyryjskiego.
Zresztą do dziś istnieją zabytki trzech stolic asyryjskich.
Aszur, Chorsabad i ostatnia Niniva.
Niniva to dziś przedmieście miasta Mosulwira.
Asyryjczycy byli narodem bitnym.
Mieli najlepszą i na nowocześniejszą armię na ówczesne czasy.
Oprócz piechoty wprowadzili kawalerię i wprowadzili rydwany.
Na początek te rydwany były kłopotliwe, miały za wielkie koła, były za ciężkie,
musiały być ciągnione przez kilka koni, ale później wyprodukowali takie,
zwłaszcza jak można było podwozie zrobić z metalu,
a na nim położyć konstrukcję drewnianów, na której najpierw stało dwóch żołnierzy.
Jeden woźnica, po ktoś musiał kierować końmi,
i drugi włucznic, albo łucznik, zależy czym się posługiwał jako bronią.
Po pewnym czasie dodano trzeciego tarczownika,
bo on musiał ich chronić tych dwóch przed przeciwnikami.
Ale asyryjczycy dość szybko się zorientowali,
że podboje i zdobywane łupy i nakładane kontrywucje to jest doskonały sposób na życie.
Muzyka

Ja bym powiedział, to było najbardziej bandyckie państwo starożytności.
Chociaż i sąsiadom, powiedzmy, z cytą, czy hetytą,
też niczego nie brakowało po tym z jednym, ale to wasyrii rozwinęły się szczególnie okrutne formy
traktowania podbitych ludów, a zwłaszcza jeńców.
Wasyrii wymyszono wbijanie na palę,
ale ćwiartowanie, zamrowywanie, obdzieranie ze skóry,
ja przepraszam za drastyczne, żeby powiedzieć,
ale to były w części wynalazki, a w części regularnie stosowane.
Więc, gdy jeden z króla syryjskich pobił sąsiedni kraj Elam,
to dziś południowo w zachodni Iran, to żeby ten podbój był do korzeni niemalże,
to dokonano ekschowacji poprzednich władców.
Kości wywieziono do Arabii sałudyjskiej, zniszczono groby,
dlaczego, żeby cienie królów nie zaznały nigdy spokoju.
Zgodnie z ówczesnymi wierzeniami.
Szczególne okrucieństwo mówi pan i chciałabym na to zwrócić uwagę,
bo to okrucieństwo to jest taki motyw, który będzie powracał w tej powieści o Iraku,
również w tej współczesnej opowieści o Iraku.
Do czasu współczesnych wszystkie narody mają swoje zbrodnie i okrucieństwa,
bo tak się układała i historia polityczna,
ale to, co można poczytać od czasów asyryjskich do współczesnych w Iraku,
to już przekracza niekiedy wszelkie, powiedzmy granice wyobraźni.
Jakbym mogła tylko dodać taki przeskok do tych czasów współczesnych,
bardzo bolesny i też bardzo krótki przeskok, to jest państwo islamskie,
która ostatnio na oczach świata, bo to było filmowane.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

Stosowało te same metody, dokładało własne, na przykład palenie człowieka w metalowej klatce. Przerazające rzeczy, natura ludzka, jej cechy, nigdy nie wyeliminowane, przez żadne wykształcenie, przez żadne wychowanie, nie wiem.

Ale to, co też jest ciekawe, to to, że oni nie tylko to okrucieństwo straszliwe stosowali, ale również z jakąś ogromną zapalczywością niszczone kulturę asyryjską.

I to też zresztą filmowano, prawda? I można zobaczyć nadal straszne filmiki.

Ja sam to oglądałem, bodajże w Horsabadzie jednym z elementów architektonicznych do pałaców królewskich było portal.

Wejście. Wejścia strzegło dwóch strażników.

Były to skrzydlatebyki o ludzkiej twarzy, ludzkiej brodatej twarzy.

Otóż w Horsabadzie, bodajże, nie wiem, czy w Horsabadzie, czy wasiur, ale chyba w Horsabadzie, terroryści z państwa islamskiego w 2015 roku pneumatycznymi młotami skuli te skrzydlatebyki strzegające wejścia do pałaców. One były bodajże basaltowe, twarde, ale ustąpiły.

Ale po jednym z ostatnich królów asyryjskich, asurbanipalu, żyjącym w VI wieku przed naszą erą, zachowała się jego biblioteka. 20 tysięcy glinianych, tabliczek zapisanych, wszystkim co możliwe z życia tamtego czasu.

Tekstami i religijnymi, i gospodarczymi, i rachunkami, i opowieściami.

Nad tym nadal siedzą asyriolodzy nad odcyfrowywaniem, to było wiadomo już jak czytać pismo glinowe.

Pade słów o równoległym w tym samym czasie państwie babilonni.

Jedno i drugie ze względu na swoją bogatą, a sięgającą półtora milenium jest podzielone na stare, średnie i nowe państwo, albo asyryjskie, albo babilońskie.

Otóż w starym państwie babilońskim największy rozwój nastąpił za Hamurabiego w XVIII wieku przed naszą erą.

Hamurabi, który zdobył nie tylko szerokie terytoria, ale znany był także z pierwszego, prawnego zbioru, czyli kodeksu Hamurabiego.

Za moich szkolnych czasów była taka fotografia w Podręcznikach do historii Starożytnej fotografia Steli.

Stela to kamienna tablica, na której był napisany kodeks, ale to, co w Podręcznikach było, to siedzący na tronie Bóg.

Siamasz Bóg Słońca, jeden z tamtejszej, że tak powiem, Panteonu, bóstw wręczający insygnia władzy w tym kodeks Hamurabiego.

Ja przeskoczę trochę, bo mnie się ten obrazek z czasów szkolnych przypomniał, jak byłem w Iraku w 1994 roku,

to już było po wojnie z Iranem, lata niebywałego kultu Saddamhusejna.

Dla bohaterów wojny wybudowano na przedmieściach wschodnich Bagdadu wielkie muzeum, piękne architektonicznie.

Na powierzchni dużego placu znajdowała się pęknięta kopuła meczetu,

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

która z daleka sprawiała kształt odwróconego serca.
A do muzeum wchodziło się do podziemi, ja byłem zszokowany,
kiedy na wstępie muzeum zauważyłem tę samą stelę, o której mówię,
tylko na steli Bóg Siamasz wręcza insygnia władzy Saddamowi Husejnowi.
Nie wiem, nie mam słów na określenie poczucia smaku, poczucia gustu,
poczucia czegokolwiek, pewnie ta stela została wyrzucona po obadzeniu Saddamahusejna,
ale to jest dla mnie jednym z przykładów, jak dopiero w nowoczesnych czasach
te starożytne sprzedwieków historię, opowiadki, postaci były wykorzystywane.
To zupełnie innych celów.
To zupełnie innych celów.
Z Babilonii warto jeszcze wspomnieć okres nowego państwa,
to jest tzw. okres chaldejski i jego głównego władcę Nabuchodonozora,
który terytorialnie rozwinął niezmiernie Babilonie,
bo zajął dzisiejszą północną Turcję, czyli Anatolię i dzisiejszą Syrię i Palestynę,
i w 557 roku zdobył je Rozolimę.
Jeńców wycięto, miasto zniszczono łącznie z pierwszą świątynią żydowską,
a resztę ludności zabrano do Babilonii.
W historii żydowskiej jest to okres niewoli Babilońskiej i pierwszej diaspory Żydów.
Ale tak jak o Aszurbanipalu i Assyrii pamięta się o krócieństwie,
ale o bibliotece Aszurbanipala,
tak samo Nabuchodonozorze pamięta się, że rozbudował w sposób niebywały Babilon.
To tam powstała, przez niektożej później uważana zawierze Babel,
gdzie Bóg pomieszał ludziom języki,
ale to były w ogóle, wówczas to były wielotniczne społeczeństwa.
Wsmopolityczne serce świata ówczesnego.
Tak, ta wieża Babel to nic innego, jak zbudowany dla ówczesnych bóstw zigurat.
Wczesnych bóstw, ponieważ tych bóstw było coraz więcej,
a dlaczego?
Oprócz tej triady wspomnianej przeze mnie sumeryjskiej,
każdy kolejny naród dodawał swoich,
a w trakcie zapominano niektórych z poprzednich Panteonów.
Łączni tych bóstw jest kilkaset.
W tym oczywiście to, co kiedyś tu w rozmowie z Panią nazywałem resortowymi,
bo czczono siły przyrody i natury,
więc każdą cechę natury przypisywano jakiemuś bóstwo,
ale w Babilonie dołożono także nowych lokalnych.
W tym nowym państwie pojawił się Bóg Słońca Siamarz.
On był dawniej, ale szczególnie czczony.
Jego siostra Ishtar przy wejściu do Babilonu była wielka brama Ishtar.
Dziś już kopia, bo oryginał podczas wykopali
z przed I Wojną Światową Niemcy zabrali do siebie
i to jeszcze obowiązywała wtedy zasada, powiedzmy taka,
później nazwana zasadą partaź, podziału odkrytych zabytków.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

Dziś brama Ishtar oryginalna znajduje się w Berlinie w Muzeum Pergamonu.
O Ishtar trzeba jeszcze jedno wspomnieć.
Ona występowała u różnych ludów blisko wschodniej.
Była u Fenicjan jako astarte,
ale ikonografowie dopatryli się, że figura najświętszej Marię Pamny,
Matki Boskiej, ma znakomitą część elementów figury Ishtar.
Jest tylko kłótnia o to, czy to jest kopia, czy to są tylko elementy.
Na przykład to, że stopą naciska na głowę węża,
to, że w diademie ma gwiazys od Jaku i to jest znowu,
ja nie wchodzę w tę dyskusję, bo one są w moim przekonaniu drugorzędne.
Ważne jest, że kulturowe wątki, kulturowe motywy,
których dziś już autorstwa nie pamiętamy i nie wiemy o nich,
przechodzą w ludzkich umysłach, w ludzkiej kulturze z jednej kultury do drugiej,
a później zapominamy o oryginale. To są niezmiernie ciekawe rzeczy.
Tym bardziej dobrze, że o tym mówimy.
Tym bardziej, że ta opowieść o współczesnym Iraku,
która nadejdzie w kolejnym odcinku,
jest poprzedzona opowieścią o wszystkich tych źródłach, tych symboli,
figur politycznych również, zjawisk, prawda, które przechodziły później,
nie wiadomo do końca, jaką drogą szły, ale przeszły.
Też nie wiadomo, też nie wiadomo.
Państwo babilońskie, nowe Państwo babilońskie zdobyli w VI wieku Persowie,
tenastia Achmenidów. I na dwa wieki babilonia Jasyria stały się prowincjami
Królestwa Perskiego, jak to się wówczas nazywało, satrapiami.
Posłowo satrapa, której u nas występuje, to jest nim nie więcej,
tylko w Królestwie Perskim Wojewoda, naczelnik prowincji.
No i kolejne przejście.
Kolejne, kolejne przejście, kolejne przejście.
Wreszcie w 334 roku przed naszą erą,
mezopotamie zdobywa w ramach swoich najazdów azjatyckich Aleksander Macedoński,
tworząc olbrzymie państwo od Egiptu, po Afganistan i Indie.
Niedługo rządzi, bo umiera w babilonie w 323 roku przed naszą erą.
Państwo się rozpada, poszczególnymi prowincjami rządzą dowódcy wojskowi Diadochowie.
Dzisiejszymi raków powstaje m.in. państwo partów.
Rujny jego stolicy są 150 km na południe od Mosulu, miasto Hatra.
Tam też buszowali bandyci z państwa islamskiego.
Nie wiem co pozostało, ale na pewno wszystkich rujn nie zniszczyli.
Nie udało się zniszczyć, na szczęście.
Partów ponownie pobili Persowie i pojawia się drugie państwo perskie na parę wieków,
tym razem Sasanidów, którzy budują sobie nad tygrysem,
stolicę Xtesiphon, sala tronowa istnieje do dziś.
Jak mnie pierwszy raz zawieziono jako studenta, to z moimi kolegami pojechałem,
bo to na południowych przedmieściach dzisiejszego bagnetu.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

Byłem zaskoczony konstrukcją architektoniczną.

Ja nie potrafię powiedzieć, ile to metrów ma do góry i wrzesz,
ale jedno jest pewne, w takiej sali tronowej głos króla brzmiał przez echo,
jak głos boski, co do tego nie ma wątpliwości.

W prawie, któryś z moich kolegów, wczesnych, powiedział,
wczesny problem z wybudowaniem.

Usypali górę, piachu, obłożyli ceglami, jak cezły, zasły, piach wybrano.
To jest niemożliwe.

No i ile tysięcy lat przetrwało przede wszystkim.

Tak, ile tysięcy lat przetrwało.

Zresztą w tym królestwie sasanickim już za czasów naszej ery w południowym Iraku
istniało jedno z pierwszych królestw arabskich, Lachmenidów, Chrześcian.

Ze stolicą w Hira, Hira jest na dolnym pozostałości,
jeśli coś jest na dolnym eofraterem.

Najbliższe miasto zbudowane na tej stolicy to muzułmańskie miasto Kufa.

Stamtąd się wywodzili z Hiry wybitni poecz,
twórcy Kasyt.

I teraz dochodzimy do momentu, kiedy następuje w siódnym wieku naszej ery
błyskawiczny, jak latante czasy, najast, oddziałów muzułmańskich
z powstałego świeżo.

Islamu religia dokonuje ekspansji na zewnątrz, na zachód w stronę Egiptu
i na wschód w stronę Mezopota.

I teraz do momentu, kiedy następuje w siódnym wieku
na zewnątrz muzułmańskie miasto Kufa.

I teraz do momentu, kiedy następuje w siódnym wieku
na zewnątrz muzułmańskie miasto Kufa.

I teraz do momentu, kiedy następuje w siódnym wieku
naszej ery, czyli w pierwszych latach islamu.

To jest pięć lat po śmierci Mahometa.

Sasani zostają pobici, Xtesiphon zostaje zajęty,
Baghdadu nie zajęta, bo go nie było wtedy jeszcze.

Hira zostaje zdobyta w 633, Mosul w 640,
dwa lata wcześniej, bo w 638, drugi, Khalif, Osman bin Afan,
poleca wybudować nowe miasta na zdobytych terenach
i powstaje miasto Kufa i miasto Basra nad Siatel Arab.

Miasto Kufa szczególnie ważne.

Ważne, bo związane z tym wewnętrznym sporem,
w islamie, o którym wspominałem, sporem między najpierw dłoma koncepcjami
czy następcy proroka mają być wybieralni, czy dzielicni,
stanęło na wybieralnych.

No i czwarty wybrany Khalif, następca proroka Mahometa,
nie podobał się gubernatorowi damaszku Muawii,
który wodził się z tego samego plemienia kurejszytów z meki.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

To szło do nierozstrzygniętej bitwy,
Ali zgodził się na arbitraż, na co nie zgodziła się część jego zwolenników,
tak zwani Haridzici, i zabili Alego w meczecie w Kufie.
W 661 roku to Muawii w damaszku ogłosił się Khalifem.
Przez 20 lat był spokój, ale jak Muawii swojego syna Yazid ogłosił Khalifem,
czy Yazid po śmierci ojca ogłosił się Khalifem,
to nie wszyscy się już w tym dużym państwie muzułmańskim zgodzili.
Mieszkańcy Kufy poprosili syna Alego, Husejna, to młodszy syna,
ale on i starszy syny Hassan obydwoj mieszkali w mecce.
Poprosili o pomoc, sprzeciwić się temu w ich przekonaniu uzurpatorskiemu Khalifowi.
Husejny z niewielką armią powędrował do Iraku,
został przez wojska Yazida rozbity pod Kerbelą w 661 roku i sam w bitwie zginął.
O tej porze można powiedzieć, że jest definitywny na gruncie politycznym,
ale religijny podział muzułmanów na szyjitów i sunnitów.
Bitwę pod Kerbelą i śmierć Husejna w formie święta Asiura szyjici obchodzą co roku.
To jest święto ma taki charakter pasyjny z modlitwami,
z wielkimi żałami, że nikt nie ofronił i z samobiczowaniem.
To jest niekiedy to są dla wrażliwych ludzi to niezbyt to powiedzmy przypadki do oglądania.
Drastyczne sceny.
To znowu to okrucieństwo.
Znowu ten element tylko teraz wniesiony do religii powiedzmy.
Sam widziałem ludzi w Bagdadzie, dzięki moim mieracnim kolegom, byłem na kilku takich
wprowadzonych.
Ogolona głowa wiernego i on tnie szablą głowę.
Widać pęknięcie skóry, nie widać, on jest takim transień, nie widać kropli krwi.
Potrafią się przebijać.
Przy dużych takich zgromadzeniach pamiętam stały karetni pogota Bia,
w moim przekonaniu później mi koledzy powiadali wierzący, muzułmanie, szyjici.
No jeśli któremuś krew się pokazała, czy coś muszę działa, to on wierny nie jest.
Grzesznik to znaczy.
Grzesznik nie doszedł do tego stanu upojenia umysłowego,
że rzeczywiście jego ciało reaguje jak każdego zwykłego człowieka.
Przez niecały wiek, bo od 661 do 750.
Państwo muzułmańskie to kalifat omajacki ze stolicą w Damaszku
i kolejnymi z rodu Mławii, kolejnymi kalifami omajackimi.
Ale w 750 roku znajduje się inny kuzyn Mahometa.
Dalszy, bo to prawnek z tryja Mahometa, który z grupą ludzi,
których zgromadził w dzisiejszym Iraku i w dzisiejszym Iranie,
występuje przeciw Kalifowi i w bitwie nad rzeką Zap.
Wielki Zap to jest dopływ z gór kurdyjskich dopływ Tygrysu.
Rozbija wojska ostatniego kalifa omajackiego i sam przejmuje władze tworząc kalifat.
A basycki.
Tak.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

Wątek okrucieństwa przejawia się nadal.

Ponieważ gdy zdobyto Damaszek, to nie tylko wycięto ileś tam ludzi,

ale także rozkopano groby omajadów,

wyciągnięto szkielety, które powieszono, które biczowano i które na koniec spalono.

To są te elementy, dla których nie mam określenia,

bo przecież nie mogę powiedzieć, że to jest jakaś kultura.

Nie. To jest wynaturzenie absolutne, które się przewija do współczesnych czasów w różnych formach.

Wynaturzenie, które też przyjmuje jednak formę rytuału.

Bywa i tak, choć nie zawsze. Bywa i tak.

Wykorzystywane do celów politycznych nagminnie.

Chciałoby się powiedzieć łącznie do strącenia samolotu Pirgożyna.

Bo to są tego typu sprawy, które nie mają za sobą sądów, nie mają za sobą żadnej rozważi.

One są rozważane, tylko jako instrumenty działania służące określonym celom politycznym.

Pierwszy kalif z rodu Abbasidów też miał przydomek Abbasasafah.

To znaczy rzeźnik, ale rzeźnik nie w stosunku do zabijania zwierząt, tylko ludzi.

Ktokolwiek do nim przyszedł ze skargą, jaką ział się przekonał, że ta skarga ma rację, miał jeden wyrok.

Ściąć go w stosunku do mniemanego, winnego, bo przecież winnego, któremu jeszcze nie udowodniono, a wyrok już zapadł.

Najpierw była stolica w kufie, później zastanawiano się, że to zbyt na południe.

O, jest cała masa legend związanych z tym, jak doszło do tego, że Bagdad jest w tym miejscu, gdzie jest.

To syna Abbasa, abudziafar Mansur, udawał Bagdad w latach 762-766.

Wielbiciel Euclidesa zbudował miasto na planie Koła.

I ona jedną z nas to ma Madina Monauara, czyli okrągłe miasto.

Mury liczyły 6,5 km, potężne mury, na zachodnim brzegu, czyli prawym brzegu Tygrysu.

W środku miasta był Pałac Califa i Wielki Meczet, a od niego odchodziły ulicę do czterech bram.

W czterech kierunkach, właściwie to w stronę Syrii Bra Ma Siam, w stronę Persii Bra Ma Horasan, na południowy wschód Basra i na południowy Zachód Kufa.

Kwartaly między tymi ulicami, ulicy były pod cieniami,

z pod cieniami, w których znajdowały się sklepy, albo warsztaty rzemieślnicze,

a kwartaly między tymi ulicami zajmowały domy rodziny Califa, bądź wysokich urzędników Califatu.

To trwało się stosunkowo krótko, bo wyniesiono przede wszystkim sklepy rzemieślnicę, koszary tam jeszcze były,

to wszystko wyniesiono na zewnątrz murów, powstawały nowe dziennice,

powstawały nowe dziennice po drugiej stronie Tygrysu.

Ta lewa wschodnia wybrzeże nazywa się Rusafa i tak się nazywa do dziś.

Czy z tego planu miasta zbudowanego na kole, który wymyślił ten wielki budowniczy Bagdadu, cokolwiek przetrwało do dziś?

Nie, nie zostało, ale jak opowiemy, co się z Bagdadem działo przez następne wieki, to niech się pan mnie dziwi, że nic nie zostało.

Harun Rashid, jego syn Mamun, to szczyt rozkwitu mecenatu, Califa nad rozwojem nauki, sztuki.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

Miasto skrzyżowania dróg świata?

Dokładnie tak, tak, historyk, ówczesny historyk arabski, a Jakubi tak nazwał miasto skrzyżowania dróg świata.

Zwłaszcza jak syn Haruna Mamun założył słynny Dar el-Hikma, czyli Dom Mądrości, za czasów obydwu.

Były zespoły, to już wspominałem o tym zespoły Tłumaczy, które tłumaczyły ówczesne dzieła naukowej, literackiej, starszodziejnej Grecji, Persiindii.

W 2002 roku arabiści z Uniwersytetu Warszawskiego wydali piękną książkę, dla mnie piękną, to jest trzypięciotomowa historia nauki arabskiej.

To jest kilkadziesiąt esejów z poszczególnych dziedzin nauki, esejów specjalistycznych, bo arabiści przetłumaczyli, wydali, ale przetłumaczyli te eseje.

I jak historia nauki arabskiej ma trzytomy, to ile musieliśmy gadać o tym, nie mówiąc, że nie przyznaję, nie do końca, nie wszystkie przeczytałem.

Ale Pani Ambasadorze, ten okres literacko również został ujęty w jednym z największych dzieł literatury.

To jak opowiadam o arabistach warszawskich, to w latach siedemdziesiątych, w 1973-76 znowu arabiści Uniwersytetu Warszawskiego przełożyli na polski.

Baśni z tysiąca jednej nocy i wydali je w dziewięciu tomach. Tylko ja ostrzegałbym, zwłaszcza rodziców, przed tym tytułem Baśnie.

No właśnie, bo tam też niegrzeczne Baśnie się pojawiają.

Oczywiście są wyciągnięte z Baśni tysiąca jednej nocy, bo to jest zestaw opowieści.

Pomtek jest krótki. Głównie bohaterowie, wiążący te wszystkie opowiadania w jedno, to król Siachtriar i księżniczka Szeherazada.

Początkowo nałożnica, później królowa, bo król miał taki zwyczaj, że kolejna nałożnica nie przeżywała następnego dnia.

Szeherazada postanowiła się bronić, opowiadając mu opowiadania, ale urywając o świcie, on był tak zaciekawiony ciągiem dalszym, że przez ponad trzy lata opowiadała.

Tam jest cały, powiedziałbym, skarb literatury ludowej, bo to są ludowe opowiadania.

Tarskie, indyjskie, arabskie. Jak Pani rozmawia z historykami literatury arabskiej, to oni się krzywią, że to nie jest do końca utwór literatury arabskiej, choć napisany po arabsku.

Ponieważ większość, na pewno zdecydowana większość tych opowieści, to są historyjki literatury ludowej perskiej, indyjskiej,

a może jeszcze innych narodów bliskiego wschodu, ale znakomita ich część ma charakter wprost pornograficzny.

Dorośli dzieciom można kupić albo zalecić, ale może najpierw samemu się przyjrzeć.

Oczywiście opowiadania o Aladynie i jego lampie, o Rzeźlarzu Sintabadzie, o Alibabie i czterdziestu rozbojnikach,

to są właśnie, rzeczywiście właśnie, ale nie wszystkie są takie.

Ale tutaj znowu Pani ambasadorzy przeskok, bo jak patrzymy na produkcję dzisiejsze, choćby Wojtek Wisneja,

no to przecież to są właśnie te opowiadania przełożone na język zupełnie inny, ale ciągle to jest.

Nadal jesteśmy przy wędrujących wątkach, bo tego towarzystwa się nie pozbedziemy, bo to ciągle przechodzi.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

Ciągle przechodzi. Jeszcze z czasów Haruna Rashida może jeszcze parę rzeczy. Jego żona Zubejda też się zasłużyła, ponieważ sama była parokrotnie w pielgrzymce do Mekki, to poleciła wybudować od ostatniego miasta nad Dolnym Eufratem Kufy do Mekki przez pustynię. No powiedzielibyśmy takie cywilizowane przystanki, to były Karavan Seraje, gdzie mogli się zatrzymać w pielgrzymi, zjeść coś, przenocować. To się nazywało Darab Zubejda, czyli Droga Zubejdy, ale Haruna Rashid ma za sobą również okrucieństwo. Tak jak jego poprzednik, ten budowniczy Mansur, jego imieniem jest nazwana bardzo elegancka dzielnica współczesnego Bagdadu Mansur, takiej klasy średniej powiedzmy, ale to jeszcze z czasów Saddamah Husejna rozbudowywana. Haruna Rashid podzielił kalifat między dwóch synów Amina Mahamuna. Doszło do Bratobójczej Warki, zwyciężył Mamun i przez 20 lat był kalifem. W tym czasie warto jeszcze jednej rzeczy wspomnieć. Mianowicie na północ od Bagdadu, dziś to jest północna dzielnica miasta, powstał grobowiec dwóch imamów szyjickich. Musy Kazema i jego wnuka Działada. Musy Kazema najpierw więził Harun, a jego wnuka Działada prawdopodobnie otrócił wnuk Haruna Kalif Mutasim. Ale to są dwa grobowce razem, które nazywają się Kalimein, czyli dwóch Kazemów, a cała dzielnica i miasteczko wcześniej, a teraz dzielnica nazywa się Kalimiya i to jest kolejna świętość szyjicka w Iraku, bo dwie pierwsze to są grobowce Małzolea, Alego w Nadziewie i Huszejna w Harbali. Przepiękne budowle, przepiękne budowle. Cel pielgrzymów szyjickich z całego świata szyjickiego. W Nadziewie jest jeszcze jedna rzecz charakterystyczna. Jak się jest pierwszy raz, to jeszcze jest zaskoczony olbrzymim cmentarzem na obrzeżach północnych miasta, olbrzymich. Tam jest kilka tysięcy grobowców. Myślę, że to miasto umarły, nie wiem czy nie liczy więcej lokatorów w Cydzysławie, niż miasto żywych. Nie wiem jak jest teraz, tam są nowe autostrady, ale ja pamiętam jak się jechało do Nadziafu, to był taki charakterystyczny widok. Na bagażniku była trumna. U muzułmanów trumna jest przedmiotem wielorakiego użytku. Ponieważ smarły chowany jest w całości, to on jest tylko przywieziony na cmentarze. Po pochowaniu trumne się zabiera. Przy czym było wiadomo, że jak trumna jest u góry wypukła, to w tamtą stronę jadą, niebo szczegól jest w środku. Jak jadą w drugą stronę, to trumna wiekiem jest do środka, jest w kręstwo. Ja kiedyś dzięki moim irackim przyjaciółom, studentom, pojechałem do Nadziafu. Bez nich oczywiście nie obejrzałbym ani małzoleum, ani tego cmentarza. Nocowałem u tego weekendowo, że tak powiem czwartek i piątek spędziliśmy, weekendowo w rozumieniu muzułmańskim.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

Rozmawiamy o tym cmentarzu.

Ja miałem dobrze, a ty masz tu gdzieś swoich pochowanych,
a nie my tu jesteście stosunkowo.

Niedawno ten dom został wybudowany przez naszego dziadka.

On się znajduje kilkaset metrów od małzoleum.

Bo chodzi o to, żeby być pochowanym jak najbliżej i mama alego.

Stąd te trumny są przywożone z Iranu, z północnego Iraku,
z Azerbejdżanu, który jest także szyjicki.

Ja mówię, ale dziadek żyje, nie, dziadek zmarł.

A to gdzie go pochowaliście?

Nie pochowaliśmy, został zamurowany w jednym spokoju, spałeś obok.

To został zamurowany dlatego, że to jest najbliższe miejsce małzoleum alego.

Panie ambasadorze, co to jest za historia?

Spał pan przyzamurowanym dziadze?

No oczywiście byłem zaskoczony samą opowieścią,

a nie faktem, że przez ścianę miałem dziadka mojego kolegi,

tylko już, że tak powiem, w innej, przebijającej w innej rzeczywistości.

To nie taka dziwna opowieść jak na tamte rejony?

Tam nadal są dziwne opowieści,

tam nadal są dziwne opowieści,

bo wie pan, jest to taka historia, że te wszystkie wynalazki,

łącznie teraz ze sztuczną inteligencją,

to one nigdy nie są powszechne,

czy rozpowszechnione naraz,

w całym świecie, wśród całej ludzkości.

Ja nie wiem, kiedy dotrę sztuczną inteligencję do pygmyjów,

kiedy dotrę, powiedzmy, do wschodniego Timoru,

kiedy dotrę do naszych wiosek.

To nigdy nie jest naraz, to są wyspy, areshta.

No, żyje, jak na dany czas wypadło,

albo ludzie uważają, że tak powinno być.

Po Haruny al-Rashidze jego synie Amunie morze,

jeszcze dwóch, trzech kalifów,

i wszystko schodzi po równi pochyłej.

To trwało, cały ten kalifat, który rozpoczął się w 750 roku,

to jest tak ósmy i dziewiąty wiek,

a później to już są jeden cykl niekończących się wojenna.

I nieszczęść i katastrof.

I wyrzynania ludności,

bo najpierw się pojawili Turcy z Selczurcy,

później osmańscy,

oni wprowadzili termin sultan ze swoich języków,

oni byli najpierw gwardią,

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

a później gwardia opanowała władzę,
a później w tak wielkim organizmie państwowym,
jak kalifat od Hiszpanii po Himalaje,
no, rozpoczął się,
na lokalne królestwa,
bo gubernatorzy i poszczególni władcy prowincji,
co robili, zakładali własne dynastie,
wyrzynali się między sobą.
Kalifowi została w zasadzie władza duchowa,
bo był przy Amirul Mu'uminin,
książę czy przywódca wiernych.
Tyle zostało.
I nastąpiły,
dwa potężne ciosy.
W 1558 roku
najast Hulagu,
wnuka Chingis Khan,
najast mongolskiej,
który w zasadzie Bagdan
zrównuje z ziemią,
zniszczono system irygacyjny wówczas
w znacznym stopniu,
wywieziono olbrzymie bogactwa,
wycięto mnóstwo ludzi.
To okrucieństwo,
które wcześniej stosowało
w tym,
kalifatu teraz zostało.
Przyjechało zewnątrz.
W mniej wyrafinowanej formie
nazwijmy to tak.
W 1941 roku powtórzył to Timur,
kolejny najast mongolski
i jeszcze gorszy.
Po tym najedziem morgorskim
z 1941 roku
powtórzył to Timur,
kolejny najast mongolski
z 1941 roku w zasadzie
ani Bagdat,
ani ówczesny
Irak jako prowincja
przez lata się nie podnoszą,

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

ponieważ rozpoczęła się
seria wojen turecko-perskich.
Turkmeńska spochodzenia,
dynastia, safamidów,
która osiedliła się w Iranie,
a później za stolice wzięła
przepiękne miasto i swachan.
Pamiętała, że w starożytności
dynastie perskie,
achmenidów, najpierw sasanidów,
później to obejmowały także
mezopotamie, w związku z tym
ciągłe walki z Turkami.
Aż wreszcie Turcy
w 1534 roku
zwyciężyli,
zajęli cały w współczesnych Irak,
utworzyli trzy województwa,
daiety, Mosul, Bagdat i Basra
i całość została
włączona do Imperium Osmańskiego,
co wcale nie znaczy, że persko-tureckie
wojny o Irak zakończyły się.
Trwały jeszcze, aż w 1823 roku
podpisano traktat Werserum
to miasto nad Morzem Czarnym,
które ustalało granicę
osmańskoperską,
ta granica do dziś jest granicą
między Irakiem a Iranem.
Bagdadem rządili paszowie przesyłani
w Istanbul.
Właściwie zarządzili.
Starali się nabić kawzę możliwie szybko
i nie dopuścić do buntów plemionarabskich.
Dlatego rotacja była szybka.
Niekiedy tylko dwa, trzy lata
taki pasza siedział, żeby zdobyć
trochę majątku i nie każdy wracał
w sposób pokojowy, ale większość tak.
O tych czasach już współczesnych.
Po tym okresie wojen persko-tureckich,
które w zasadzie charakteryzują

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

życie w Iraku w ciągu całego XVII i XVIII wieku pojawia się zainteresowanie Irakiem ze strony państw europejskich. Najpierw swoją siedzibę w Bagdadzie uzyskał przedstawiciel brytyjskiej kampanii wschodnio-indyjskiej. W XIX wieku pojawiła się też brytyjska firma Żegluga Parowej na Tygrysie i Eufracie. Sprowadzili statki i statki kursowały po obydwu rzekach do Basry łącznie. Na komity sposób wspomagało to rozwój handlu a jak rozwój handlu, to i rozwój gospodarczy kraju. W samej Turcji, która uważana była za chorego człowieka Europy, w Sultanii w XIX wieku, zwłaszcza Mahmud II i Abdelmedzid wprowadzili reformy, to się nazywało Tanzimat, krótko mówiąc próbowali imperium zeuropeizować, łącznie ze strojami. Na przykład jeden z paszów w Bagdadzie w XIX wieku też wprowadził stroja europejskie. Marynarkę i surdut fes z chwosem zamiast powiedzmy dawnych takich szat typu galabija, jakbyśmy to powiedzieli. A jeszcze do urzędnika państwowego trzeba było mówić turyckiego, efendi, to słowo też przetrwało w znaczeniu pan, jak się do kogoś zwraca również w języku arabskim, w egipcie bardzo w egipskim dialekcie często używamy do dziś. W 1861 roku Bagdadu uzyskuje połączenie telegraficzne z Istanbulem, a na początku XX wieku Bagdadem i Irakiem zaczęli się interesować Niemcy. I rozpoczęła się budowa słynnej kolei Babilon, Berlin Bagdad. Od 1902 roku rozpoczęła się na odcinku tym blisko wschodnim

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

z koni przez Aleppo
do Mosulu i do Bagdadu.
Ci, którzy śledzili wydarzenia
z państwem islamskim w ostatnich latach
państwo islamskie próbowało
koniecznie zdobyć takie miasto
Kobany. Kobanę na
pograniczu turecko-sryjskim.
Po stronie sryjskiej mieszkają tam
kurdowie, kurdowie tego miasta bronili,
a Turcy, którzy oficjalnie
nie uznają tych ugrupowań
albo uznają.
Za terrorystyczne nie pomagali
i czołgi tureckie stały na granicy
jak czołgi radzieckie nad Wisłą
1944 roku.
Mówię o tym, bo samo miasto Kobanę
to jest
strasznie zniekształcone słowo
od Kompania, Kompany.
Bo było jednym z ważnych
przystanków na drodze
tej kolei z Aleppo do Mosulu.
Pawej, ciekawostek jeszcze
o Bagdadzie.
Bagdad cały czas był
wielowyznaniowy i wieloetniczny.
W końcu XIX wieku
Bagdadzie mieszkało
prawie 150 tysięcy
muzułmanów, 13 tysięcy
Żydów i 3 tysiące
z hakiem chrześcijan.
Żydzi w Bagdadzie to przede wszystkim
lekarze, prawnicy i kupcy.
Oziem synagog.
Wyczytałem, że jak społeczność
żydowska
po powstaniu państwa Izraela
trochę z własnej, trochę nie
z własnej woli wędrowała do
Izraela, to tych synagog

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

było 29.

Ale o tym omówimy,
mówiąc o współczesnym Iraku.

Mówiłem o dziennicy
Kadymija, która jest
po zachodniej, prawej
stronie Tygrysu,
a po lewej jest
Adamija.

Adamija ma piękny mecz,
w którym pochowany jest
Abu Hanifa,
to otwórca
w wiekach średnich
jednej z czterech szkół prawa
muzułmańskiego.

Piękny mecz, przy nim jest wieża
i w 1925 roku

na tej wieży
Irak i Czycy
zainstalowali zegar
wieżowy
z napisem
Bagdadzie, bądź cierpliwy
najeźdźca
zostanie pochonane.

Traf chciał, że podczas inwazji
amerykańskiej w 2003
roku rakietą amerykańską
trafiła wieżę z zegar z tym
napisem.

Takie dzieje losu
jeszcze wspomnę o tym napisie,
bo on się wywodzi
bardzo powszechnego
pobiedzenia w języku arabskim
stosowanego w różnych okazjach.

Jak ktoś się śpieszy, ktoś jest
niecierpliwy, działa nerwowo,
zbyt pośpiesznie, to jest
arabskie powiedzenie
powoli, Bóg jest
ścierpliwymi.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

Allahu ma sabirin,
to jest takie powiedzenie
na uspokojenie,
na dłuższy oddech
przy wszystkim.
Może to jest nawet odpowiednik
na tego Polsce
przysłowi, a co nagle to pod jawę
a tam to jest
Bóg jest ścierpliwymi.
Ocierpliwość
by należało prosić naszych słuchaczy
przy tych opowiastkach, które
zakończymy
końcem okresu tureckiego.
Podczas I Wojny Światowej
Wielka Brytania
przyłączyła się
do wojny przeciw Turcji.
Właściwie to zainspirowała
arabu w Medzcerut
szaryfu w Mecki
do wystąpienia przeciw Turcji
obiecując im
utworzenie królestwa
arabskiego po wojnie.
Oni się zaangażowali tak,
że nawet
rozebrali do imentu
kolej
z Jerozolimy do Mecki, która
woziła wcześniej
grzymów.
Nie dotrzymali słowa.
Próbowali również zająć Irak
od strony Zato Kiperskiej.
W końcu 2014 roku
zajęli mały portowy
miasto Fao, następnie Basrę
ale oberwali
od Armii Tureckiej
pod Kut.
Kut to jest w połowie drogi między

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

Baghdadem a Basrą
dziw miasto wojewódzkie.
Tam zginęło ponad 20 tysięcy
dużo mierzy Brytyjsk
w 1915 roku.
Do Bagdadu weszli
dopiero w 1917
do pustego Bagdadu.
Skąd Turcy się już wynieśli?
Ale
nowomierowany gubernator
generał Mod
głosił już prześliśmy nie jako najeźdźcy
ani jako wrogowie
prześliśmy jako
sojusznicy.
Wyzwoliciele.
Wielu w to wyzwolenie
uleżyło zwłaszcza, że
w 1917 roku po rewolucji październikowej
Rosjanie
ogłosili informację
o traktacie Sykes Pico
do którego
gdyby nie rewolucja to miał
przystąpić także Rosja
zainteresowana dojściem do ciepłych
wód i podziałem bliskiego
wschodu. To tego nie doszło
ale Wielka Brytania z Francją
podzieliły między siebie
Wschód, Syria i Liban
dla Francji, Transjordanania
Palestyna i Irak
dla Wielkiej Brytanii.
To zostało
zatwierdzone na konferencji Sanremo
i te państwa dostały te obszary
jako tak zwane kraje
mandatowe czy państwa mandatowe.
Irakczycy zwłaszcza
Szyici wystąpili przeciw
takiemu rozwiązaniu

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #3

była paromiesięczne walki
stłumione przez Brytyjczyków
i Brytyjczycy
1920 roku
utworzyli królestwo
Iraku i na tron
zaprosili
skoro nie można było
stworzyć arabskiego królestwa
na całym bliskim wschodzie
to na tron zaprosili syna
Króla Mekki
Husejna, który
Tron i Racki objął
1920 roku
i odtąd rozpoczyna się
tak powiem, historia
nowego, współczesnego Iraku.
O której to
ambasador Jan Natkański
będzie państwu opowiadał
w kolejnym odcinku
Zasłuchałam się bardzo
Panie ambasadorze
dlatego po takim pauzie
przystąpiłam do tego, żeby
podsumować to co
powiedzieliśmy.
To jest to opowieść o pięknie
o brzydocie, prawda?
To jest opowieść o tym, jak
w tych momentach
największego olśnienia intelektualno-kulturowego
następują
najgorsze rzezie, najgorsze zbrodnie,
najgorsze okrucieństwa
jak
no właśnie, to piękno i ból się ze sobą
splatają w Iraku
wcześniej w Mezopotamii
i o niezwykłych przejściach
o niezwykłych przejściach historycznych
takich, że trudno sobie wyobrazić

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Nadkańskiego #3

jakimi drogami te
opowieści, te symbole
podróżowały, żeby
dotrzeć też do naszych czasów
o których opowiadać
będziemy już w czwartym odcinku
naszego cyklu.
Dwie strony tego samego życia.
No to, a Salam Aleykum
bo to jest także polwua pożegnania.
Aleykum Salam.
To był
trzeci odcinek
opowieści arabskich ambasadora
Jana Nadkańskiego
w raporcie Ostanie Świata.
Program realizował
Chris Wawrzak w studiu Efectura
w Warszawie.
Drodzy Państwo
opowieści arabskie
Jana Nadkańskiego
to kolejna seria programów
raportu Ostanie Świata
która powstaje
o wyobrażowaniu, dzięki ofiarności.
Z serca dziękuję Państwu
za to, że jesteście z nami
a jeśli ktoś chciałby
dołączyć do grona patronów
raportu Ostanie Świata, zapraszam
na mój profil w serwisie patronite.pl
bo za jego pośrednictwem
najłatwiej nas wesprzeć.
Dziękuję z serca.